

Kalendarz Seni p ra



Numer 3 (11) wrzesień 2018

Trzy razy sto!

str. 2-3



W NUMERZE:

Rok wielkich rocznic	str. 2-3	Nostalgicznie	str. 10
Sprawdziliśmy przejścia	str. 4-5	W sanatorium	str. 12-13
Literackie biesiadowanie	str. 6-7	Humor a'la ludowy	str. 14
O sprawach obywateli	str. 8	Recenzujemy	str. 15
Tak wypada, a tak nie...	str. 9	Aktywny wrzesień	str. 16

Trzy razy sto!

2018 rok to czas rocznic wielkich wydarzeń historycznych sprzed 100 lat.

1) 100-lecie odzyskania przez Polskę Niepodległości

11 listopada 1918 r.

spełnia się sen pokoleń Polaków - Państwo Polskie narodziło się na nowo

Uchwałą Sejmu z 25 maja 2017 ustanowiono rok 2018 „Rokiem Jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości” uzasadniając, że „Odzyskanie niepodległości dokonało się poprzez walkę pełną poświęcenia i bohaterstwa nie tylko na polach bitew, ale i w codziennych zmaganiach o zachowanie duchowej i materialnej substancji narodowej oraz w codziennym trwaniu polskich rodzin”.

2) 100-lecie Ustanowienia Praw Kobiet – przyznanie Polkom praw wyborczych
28 listopada 1918 r.

Józef Piłsudski podpisuje dekret o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego, określający, że wyborcą jest każdy obywatel państwa, bez względu na płeć

Uchwałą Sejmu z 9 czerwca 2017 ustanowiono rok 2018 „Rokiem Praw Kobiet”.

3) 100-lecie wybuchu Powstania Wielkopolskiego 27 grudnia 1918 r.

w Poznaniu Polacy stają przeciwko Rzeszy Niemieckiej

Uchwałą Sejmu z 12 października 2017 r. ustanowiono rok 2018 „Rokiem Powstania Wielkopolskiego”. W uchwale Sejm podkreślił, że zwycięska walka w latach 1918-1919 stała się wielkim triumfem Polaków, dążących do wyzwolenia się z pruskiej niewoli. W dokumencie zauważono, że dzięki bohaterskiemu zrywowi Wielkopolan, ich determinacji oraz hojnej daninie krwi, prawie cała zachodnia część tradycyjnie polskich ziem została włączona z powrotem do odradzającej się Rzeczypospolitej.

Obecny rok jest niepowtarzalną okazją do szerokich i spektakularnych działań przypominających o wydarzeniach sprzed 100 lat. Seniorzy z Wrzosowego Zakątka postanowili uczcić te ważne rocznicowe wydarzenia poprzez realizację projektów, w których historia naszego kraju przedstawiana jest z pomocą atrakcyjnych i ciekawych form.

Ławka czasu to działanie, w którym specjalnie na tę okoliczność przygotowaną ławkę zaprosimy osoby, z którymi rozmawiać będziemy o wydarzeniach rocznicowych. Osoby te noszą w sobie skarbnicę wiedzy na temat wydarzeń sprzed 100 lat. Każda z nich wspomnienia z tego czasu zasłyszała bezpośrednio od dziad-

ków, a nawet od rodziców.

Projekt realizowany jest w ramach Mikrograntu Prezydenta Miasta Leszna, Bomba Inicjatyw 2, którego operatorem jest Fundacja Centrum Aktywności Twórczej.

Zachwyt wolnością ukazany tańcem

to przypomnienie o tamtych czasach wyrażone tańcem. Seniorzy ubrani w stosowne stroje zatańczą walca. Tańczycy będziemy w różnych miejscach i w czasie różnych uroczystości. Innowacyjnym pomysłem jest taniec w przestrzeni otwartej / taniec uliczny / oraz zaproszenie do włączenia się widzów do wspólnego tańca wyrażającego zachwyt wolnością.

Projekt realizowany jest w ramach Mikrodo-

tacji Prezydenta Miasta Leszna, Inicjatywa dla Leszna, którego operatorem jest Stowarzyszenie Centrum PISOP.

My kobiety to projekt, przez który pokażemy społeczeństwu ważność roli kobiety w życiu rodzinnym i społecznym. Pomimo uznania, że kobiety są równoprawne z mężczyznami, do dnia dzisiejszego często znajdują się niżej w hierarchii społecznej w mentalności społeczeństwa. Kobiety przez fotografię, którą będą wzajemnie wykonywać, przedstawią kobietę codzienną.

Projekt realizowany w ramach konkursu Mikrodatacji Wielkopolska Wiara dofinansowany ze środków Programu FIO, którego operatorem jest Centrum PISOP.



WIELKOPOLSKA
WIARA



Caritas
Poznań

Zdiagnozowaliśmy przejścia

„Edukacja seniorów kluczem do bezpieczeństwa 2” to projekt realizowany przez Stowarzyszenie „Wygraj Siebie” w partnerstwie z Miastem Leszno i Automobilklubem Leszczyńskim, dofinansowany ze środków Programu Rządowego na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014 – 2020. Celem projektu jest zwiększenie aktywności oraz poczucia bezpieczeństwa osób w wieku 60+. Zostanie on osiągnięty poprzez realizację kilku zadań, m.in. diagnozę bezpiecznych przejść dla pieszych widziana „okiem i sprawnością” osób starszych oraz niepełnosprawnych.

Z zadania został wykonany raport, który zostanie podany do publicznej wiadomości (tutaj publikujemy jego fragmenty).

Przedmiotem diagnozy było 10 wybranych przejść dla pieszych (przez ulicę lub podziemnych) zlokalizowanych na terenie Miasta Leszna. Celem zadania była ocena bezpieczeństwa na wybranych przejściach „widziana okiem i sprawnością” osób starszych. Każdemu przejściu przyznano ocenę w skali od 1 do 3 (1-mało bezpieczne; 3-bardzo bezpieczne). Oceniono m.in. takie aspekty, jak: usytuowanie, odległość od innego przejścia, czas potrzebny na przejście, możliwość przejścia drogi dwupasmowej w ciągu / występowanie wysepek, sygnalizację świetlną lub jej brak, oznakowanie przejścia, widoczność (z punktu widzenia wszystkich potencjalnych uczestników ruchu) czy wreszcie udogodnienia dla osób niepełnosprawnych.

Cenna zdaje się być opinia przedstawiciela leszczyńskiego koła Polskiego Związku Niewidomych, pana Jędrzeja Antkowiaka, który pomimo niepełnosprawności (p. Jędrzej jest osobą niedowidzącą) stara się być osobą mobilną i aktywną społecznie. Zapytany o jego ocenę przejść dla pieszych i dostosowanie ich do potrzeb osób niepełnosprawnych, zaznaczył, że w zasadzie we wszystkich starszych (i ostatnimi czasy niemodernizowanych) przejściach brakuje tzw. progów ryflowanych (żółtych progów z wypustkami poprzedzają-

cych wejście na jezdnię), a żadne przejście (również nowe lub niedawno modernizowane) – z jednym wyjątkiem / skrzyżowanie ul. Leszczyńskich i Al. Jana Pawła II – nie dysponuje udźwiękowieniem. Jak jednak dodał, jest świadomy tego, że koszty takich udogodnień są spore i że w dużej mierze to one stanowią dla przedstawicieli magistratu barierę.

Fotorelacja z wykonania zadania dostępna jest m.in. na Facebooku Stowarzyszenia Wygraj Siebie.

Diagnoza wybranych przejść

skrzyżowanie Al. Jana Pawła II – Al. Konstytucji 3 Maja / ocena: 2

Zastrzeżenia:

- zbyt krótki czas na przejście przez poszczególne przejścia, zielone światło szybko gaśnie na rzecz czerwonego, dla seniorów i osób niepełnosprawnych wiąże się to z koniecznością „postoju” na wysepce między jezdniami

ul. 17 Stycznia (nowo powstałe wyniesione przejście na wysokości „Polo Market”) / ocena: 3

To jedno z tych przejść, przez które przechodzi

się z przyjemnością. W obecnej formie zdaje się być w pełni bezpieczne. Jedynym, czego brakuje, jest sygnalizacja dźwiękowa, ale i bez niej wszystko powinno funkcjonować jak należy.

Brak zastrzeżeń.

skrzyżowanie ul. Grunwaldzka – Al. Jana Pawła II / ocena: 2

Zastrzeżenia:

- brak żółtych ryflowanych progów – udogodnienia dla osób niepełnosprawnych
- szybkie tempo zmiany światła zielonego na czerwone

skrzyżowanie Al. Konstytucji 3 Maja – ul. Kiepury / ocena: 2

W przypadku tego skrzyżowania największe niebezpieczeństwo stanowi jednoczesne (warunkowe) zielone światło dla pieszych przechodzących przez ul. Kiepury jak i samochodów skręcających z Al. Konstytucji 3 Maja w ul. Kiepury. W tym miejscu należy zachować szczególną ostrożność.

przejście podziemne w ciągu Al. Jana Pawła II / ocena: 1

Zastrzeżenia:

- brak poręczy „przecinających” rozległe schody
- brak stosownych oznaczeń na schodach (pionowych widocznych dla wchodzących do góry; poziomych na pierwszym i ostatnim stopniu dla schodzących w dół)
- brak ryflowanych progów przed schodami

skrzyżowanie ul. Westerplatte – ul. Jagiellońska / ocena: 2

Zastrzeżenia:

- brak żółtych ryflowanych progów – udogodnienia dla osób niepełnosprawnych
- ograniczona widoczność przez większe gabarytowe pojazdy parkujące tuż przy przejściu
- wyjątkowo wysokie krawężniki

przejścia wokół nowo powstałego Rondo im. Opatrnego / ocena: 3

Podobnie jak w przypadku wyniesionego przejścia w ciągu ul. 17 Stycznia tak i tutaj przejścia wokół ronda zdają się być w pełni bezpieczne. Jedynym, czego brakuje, jest sygnalizacja dźwiękowa, ale i bez niej wszystko powinno funkcjonować jak należy.

Brak zastrzeżeń.



Edukacja seniorów kluczem do bezpieczeństwa 2



www.wygrajsiebie.org | www.ngo.leszno.pl
f Stowarzyszenie Wygraj Siebie | Leszczyńskie NGO

Literacko witałam lato

IV Biesiada Literacka w Muszynie zgromadziła grono twórców o „nadzwyczajnych właściwościach umysłowych”. Zorganizowało ją Wydawnictwo św. Macieja z Lubińca. Były wiersze, fraszki, proza, muzyka, taniec i śpiew oraz moda artystyczna.

Biesiada w Muszynie okazała się strzałem w dziesiątkę pod wieloma względami: organizacyjnym, artystycznym i towarzyskim. Była przygotowana, można powiedzieć, perfekcyjnie. Literaci uczestniczący w niej, to wybitne osobowości nie tylko pod kątem poetyckim, ale też cech charakteru. Byłam zaszczycona bliższym poznanie wielu wspaniałych ludzi z kraju i z zagranicy. Codzienne spotkania na warsztatach literacko-naukowych były bardzo ciekawe dla wszystkich, niezależnie od płci. Twórcy dostawali niespotykanej jasności umysłu i natchnienia. W innych warunkach utwory mogłyby być realizowane tygodniami. Tu w ciągu kilku minut.



Sama mogę być przykładem zdobywając. wyróżnienie w konkursie na śmieszne opowiadanie.

Przebieg biesiady obejmował ważne, nie tylko dla mnie, tematy takie jak: prezentacje własnych tekstów literackich. Miałam przyjemność, w ramach promocji, zaprezentować wydaną w maju tego roku, własną książeczkę z opowiadaniem „Jak Felek został weterynarzem”.

W innym dniu z kolei przedstawiałam własne utwory o charakterze humorystycznym. Przykładem jest wiersz pt. „O dwóch kurach, co marzyły o locie w chmurach”.

Brałam też udział w wycieczce auto-karowej „Szlakiem cerkwi łemkowskich” i wysłuchałam, prezentowanych przez biesiadników, tematycznie związanych utworów. Uczestniczyłam w zwiedzaniu Muszyńskiego Szlaku Maryjnego, prezentując w grocie Maryjnej własny utwór pt. „Powołanie”.

Miłym akcentem był udział w karaoke oraz w dyskusji nt. „Moja ulubiona piosenka i zespół muzyczny”, a uwieńczeniem tego panelu było spotkanie literacko-muzyczne w Sali Muzeum Regionalnego z udziałem biesiadników i mieszkańców Muszyny.



W dniu literackim „Konkurs jednego wiersza” w Ogrodach Zmysłów o tematyce przyrodniczej prezentowałam z kolei wiersz pt. „Zmysły z przyroda”.

Tydzień pobytu na warsztatach literackich zwieńczyło wręczenie dyplomów i książek za udział w biesiadzie i nagród z konkursów.



**KRYSTYNA
PRZEWŁOCKA**

SPOTKANIE Z PANIĄ AGNIESZKĄ SZTOR

Naczelnikiem Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Leszna

W Urzędzie Miasta Leszna pracuję od 1 marca 2001 roku. Naczelnikiem wydziału zostałam w dniu 1 marca 2016 roku. Biuro Spraw Obywatelskich jest dedykowane do obsługi ludności. Zajmujemy się sprawami meldunkowymi, przyjmujemy wnioski na wydanie dowodów osobistych, wydajemy zaświadczenia o działalności gospodarczej obywateli.

Wydajemy też rodzinom Leszczyńską Kartę Rodziny Wielodzietnej, Kartę Dużej Rodziny oraz Wielkopolską Kartę Rodziny.

Wydział prowadzi rejestr Organizacji Poza Rządowych (stowarzyszenia, fundacje i inne) oraz zajmuje się sprawami repatriantów.

Pracujemy na rzecz wszystkich mieszkańców miasta Leszna. Można się do nas zgłaszać ze wszystkimi problemami, jakie mają obywatele.

Prowadzimy działalność na rzecz promocji i profilaktyki zdrowia. Na chwilę obecną realizujemy takie programy prozdrowotne, jak np.: wykrywanie boreliozy, program badań zakażeń HCV, dla dziewczynek 11-letnich zajęcia profilaktyki „Raka Szyjki Macicy”, opieka stomatologiczna dla dzieci 6-letnich, zajęcia rehabilitacyjne dla seniorów czy wreszcie leczenie niepłodności.

W dalszym ciągu będziemy starali się prowadzić dotychczasową działalność jak i wdrażać nowe działania.

W ostatnim czasie zajmowaliśmy się tłumaczeniem informatora dla Ukraińców, ponieważ coraz większa grupa osób pochodzących z Ukrainy przyby-

wa i przebywa w Lesznie.

Parę miesięcy temu przyjęliśmy już czwartą rodzinę repatriantów.

Dziękujemy za miłą rozmowę i życzymy dalszej owocnej pracy na rzecz mieszkańców.

W spotkaniu uczestniczyły:

MARIOLA ZACHOLSKA
DANUTA DUDZIAK



Savoir-vivre czyli sztuka życia

Choć dziś każdy może włożyć wszystko, co zechce, to niecodzienne okazje wymagają wyjątkowego stroju. Pojawienie się w niestosownym ubraniu świadczyć może o ignorancji i braku szacunku dla otoczenia. Na przykład, uczestniczenie w uroczystościach państwowych, rocznicowych lub ku czci oraz składanie kwiatów pod pomnikami wymaga staranności w doborze i przygotowaniu stroju, bowiem w ten sposób wyrażamy swój szacunek do symboli, tj. flagi czy godła oraz sytuacji i miejsca.

Spójrzmy na przedstawicieli służb mundurowych, którzy w czasie uroczystości państwowych zakładają mundury galowe, a my - patrząc na nich - jesteśmy zachwyceni ich wyglądem.

Szanowne Panie i Szanowni Panowie, na oficjalne okazje nie ubieramy się tak, jak lubimy lecz elegancko i skromnie jednocześnie. Nie zakładamy sukienek czy bluzek we wzory kwiatowe w krzykliwych kolorach. Nie ubieramy koszul w kratę lub paski i sandałów!

Filozof Leszek Kołakowski powiedział: jeśli uznamy, że elegancja jest formą grzeczności, to musimy jednocześnie przyjąć fakt, że jest ona czymś, co reprezentuje nasz wewnętrzny kapitał osobistej kultury.

Pamiętajmy o tym!

T.R.



NOSTALGIA

Jest 24 grudnia 2016 roku. Siedzimy wygodnie na piętrze drewnianego domu, gdzieś na obrzeżach miasta. Spoglądam przez okno, wiatr hula po otwartej przestrzeni pól. W zasięgu wzroku kołyszą się kolumny drzew. Przez okno przeciska się rzadkie powietrze, a po chwili kropla jedna i druga opada na lśniąca szybę. Wszak to Boże Narodzenie, a w kominku iskrzą się rozżarzone pieńki. Łagodny głos wnuka wyrывa mnie z zadumy.

- *Babcu, właściwie to zbieram materiały na książkę o losach kobiet w czasie wojny.*

Przypatruję mu się dłuższą chwilę, przywołuję obrazy zapisane w mojej pamięci. Minał szmat czasu i ten czas ich nie przeświecił.

- *Słuchaj, wnuku - zaczynam - gdy przychodzi takie nieszczęście, nie powstrzymasz losu. Nie zrobisz nic, nie ty decydujesz.*

Właściwie tak było wtedy w Rydzynie. Najpierw łomot do drzwi i te rozdzierające ciszę opryskliwe „*autmachen*”. Dudniące dźwięki pięści uderzających w drzwi wyrwały mnie ze snu. Mnie – małą, siedmioletnią Zuzię, razem z mamą i siostrami.

- *Wysiedlenie jest lawiną w życiu człowieka, porywa go w najmniej oczekiwanym momencie. I kiedy to przychodzi, gdy spada jak grom z jasnego nieba, nie ma nic poza strachem. Ale szok mija równie szybko co przyszedł. On zawsze mija i zaczyna się równa gra o siebie i bliskich. W tej grze jesteś jednak jedynie pionkiem rzuconym na wiatr bez prawa głosu.*



My miałyśmy wielkie szczęście. W 1943 i 1944 roku do kamienicy w Mistelbach też przyszło Boże Narodzenie. Stał tam żelazny piecyk, a w nim tliły się bryłki węgla. Przez framugę drzwi wdierał się mróz.

- *Wnuczku, myśmy gehennę przeszli, tułając się po obcej ziemi...* - przerywam w połowie zdania. A ten mój wnuk siedzi, notuje i przekłada trudny los na kartki.

Polecam czytelnikom książkę pod tytułem „Kobiece drogi. Polskie bohaterki II wojny światowej”.

ZUZANNA KUBICKA

*W katedrze lasu jest taka cisza bezmierna
przerywana gdzieś gdzie
tylko ptaków śpiewem
lub wiatru graniem subtelnym.*

*W katedrze lasu wyniosłej a groźnej
w swym pięknie nadludzkim
drzewa jak kolumny
od stuleci stoją niewzruszone
a słońce wśród gałęzi
wśród koron ogromnych
jaśń promieni rozsiewa.*

*W katedrze lasu ma dusza maleje nagle
i Boga odczuwać zaczyna
tak, bo i tutaj, w przyrody kościele
Adonai odczuć się daje
jak olbrzym łagodny, życzliwy.*

*W katedrze lasu jestem tylko człowiekiem
jedną z form życia, a mimo to
oko Pana i mnie dostrzegać się zdaje
jak każdą inną istotę.*

*W katedrze lasu milczę śpiewem duszy
i trwa wielkie Kosmosu trwanie
i ład we mnie, zaiste kosmiczny -*

**W KATEDRZE LASU...
BARDZIEJ JESTEM.**

katedra lasu

*(Krystynie
Grys)*

**JAROSŁAW STANISŁAW
JACKIEWICZ**

Wspomnienia z pobytu rehabilitacyjnego w Sarbinowie

...z przymrużeniem oka



Turnus rehabilitacyjny z leszczyńskiego koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Lesznie rozpoczął się 1 maja. Podróż autokarem była bardzo przyjemna, m.in. ze względu na to, że miałem duuużo wolnego miejsca siedząc na ostatnim miejscu autokaru wraz z kolegą Grzegorzem. Był to tzw. „wesoly autobus” - opowiadano dowcipy, były śpiewy itd. Dwukrotnie zatrzymywaliśmy się na stacjach benzynowych, aby rozprostować kości, wypić sobie kawkę i – po kawce - skorzystać z toalety.

W godzinach popołudniowych dotarliśmy do celu, jakim był ośrodek

„Słoneczny Brzeg”. Byłem bardzo zadowolony z faktu otrzymania pokoju jednoosobowego. Dzięki temu byłem panem i władcą swojego apartamentu.

Po rozpakowaniu, w towarzystwie dwóch przemiłych pań poznanych w trakcie posiłku, udałem się nad morze. Ogromne wrażenie wywarło na mnie to, że morze było spokojne niczym jezioro z gładką taflą wody. Podobnie przepiękna promenada o długości dwóch kilometrów i szerokości pięciu metrów. To oczywiście, że miejsce to było idealne na poranne spacerki i wieczorne podziwianie zachodu słońca.

Z naszego ośrodka do tego pięknego miejsca było około sto metrów. Przy samej promenadzie znajduje się wiele sklepików z piątkami, kawiarenek, smażalni ryb, lodziarni i innych punktów gastronomicznych. W pobliżu Sarbinowa - w Gałkach - znajduje się druga co do wielkości latarnia morska w Polsce. Idąc plażą w odwrotnym kierunku można dojść do małej przystani rybackiej w Chłopach. Zakupiliśmy świeżo wędzone ryby i po powrocie do ośrodka delektowaliśmy się nimi. Były bardzo smaczne.

Po zabiegach, które odbywały się w godzinach porannych i okołopołudniowych mieliśmy dużo czasu na relaks. Mogliśmy np. popływać w basenie w pobliskim hotelu Jawor, poopalać się na plaży czy pójść na dyskotekę. Zorganizowano dla nas

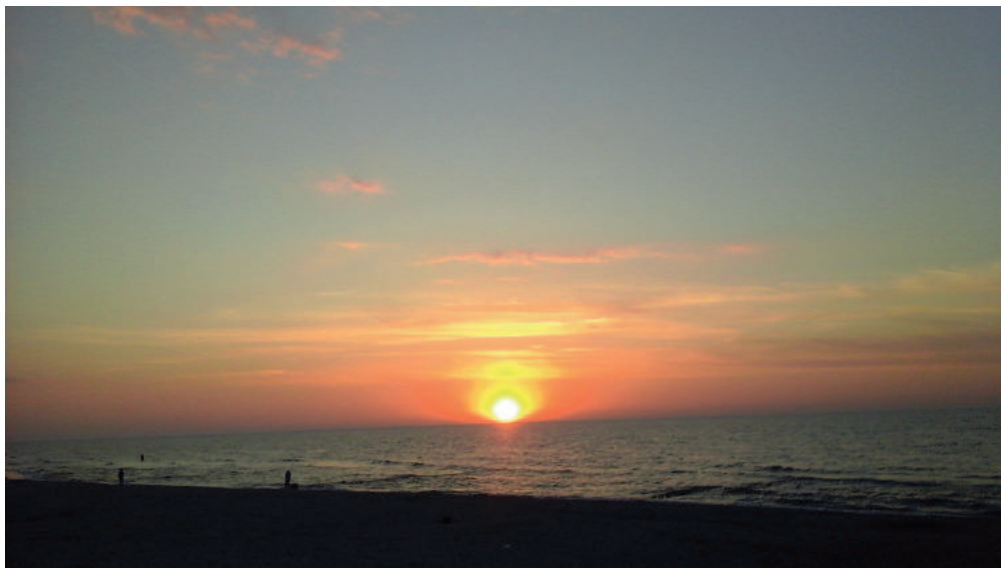
wieczorek zapoznawczy, w czasie którego wszyscy świetnie się bawili. Był też wieczór humoru i piosenki. Nie do zastąpienia w opowiadaniu kawałów była pani Janeczka, która rozbawiała całe to towarzystwo. Na zakończenie turnusu mieliśmy też ognisko z grilowanymi kiełbaskami i oprawą muzyczną. Pogoda przez cały turnus była wymarzona.

Pobył ten będę jeszcze długo wspominał. Poznałem ciekawych ludzi, z którymi nawiązałem przyjaźnie. Chciałbym powtórzyć taki wyjazd, niekoniecznie w to samo miejsce, ale też nad morze. Góry są piękne, ale dla mnie za trudne do przeprawy.

To były piękne dni, po prostu piękne dni...

I niezapomniane.

Z.B.



PRZYSŁOWIA LUDOWE NA WESOŁO



Kto rano wstaje – ten leje jak z cebra.

Gość w domu – żona w ciąży.



Kto pod kim dołki kopie – ten awansuje.

Tym chata bogata – co ukradnie tata.



Na złodzieju czapka – futrzana.

Nie czyń drugiemu – co można w sądzie udowodnić.



Ziarnko do ziarnka – ziarno do ziarna i rozprawa karna.

Tonący – nawet brzydkiej się chwyta.



Lepszy wróbel w garści – niż skrzypek na dachu.

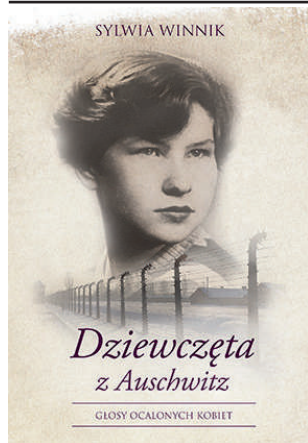
Kto nie daje i odbiera – ten się bogaci.



Kto wiatr sieje – tego bolą uszy.

Nie taki diabeł straszny – jak mu się da w łapę.





Recenzja

Sylwia Winnik w książce „Dziewczęta z Auschwitz. Głos ocalonych kobiet” opisuje przeżycia kobiet, które podczas okupacji znalazły się w hitlerowskim obozie zagłady Auschwitz- Birkenau. Bohaterki opowiadają o strasznym głodzie, tęsknocie za rodziną i wolnością oraz strachu, jaki przeszywał je podczas niewoli. Nie były pewne czy przeżyją. Były za to naocznymi świadkami tego, jak hitlerowcy traktowali uwięzionych ludzi. Obserwowały bestialstwo i kolejne tragedie. W książce opisano tylko niektóre historie. Wszystkie zasługują na to, aby o nich pamiętać.

Książka bez wątplenia jest warta naszej uwagi i przeczytania. Zachęcam do interesującej lektury.

DANUTA DUDZIAK

Recenzja

Film „Wołyń” Wojciecha Smarzowskiego

Z okazji 75. rocznicy Rzezi Wołyńskiej, TVP1 pokazała film o zbrodni na ludności polskiej, Ormianach, Żydach i Rosjanach.

Film ten ukazuje niewyobrażalne cierpienie dzieci, kobiet i osób starszych. Metody, jakie stosowali ukraińscy banderowcy, były okrutne i haniebne. Obejrzałem film, wcześniej przeczytałem książkę „Wołyń we Krwi” i... ostatecznie sceny, jakie były przedstawione w tych dziełach, choć drastyczne to i tak nie wyrażały głębi okrucieństwa, o jakiej słyszałem od naocznego świadka tamtych wydarzeń. Osoba ta do końca swojego życia przeżywała owe wydarzenia w niezwykle bolesny sposób...



Z.B.



Kalejdoskop Seniora wydawany w ramach projektu "Wrzosowy Zakątek 2018" współfinansowanego przez Miasto Leszno.

Gazetę „Kalejdoskop Seniora” redaguje zespół:

Redaktor naczelny: Michał Dudka (dudka.michal@wp.pl),

Zastępca redaktora naczelnego: Danuta Dudziak,

Dziennikarze: Zenon Bojek, Elżbieta Dobrowolska, Elżbieta Gościniak, Bożena Kmietczyk, Zuzanna Kubicka, Kazimierz Ławniczak, Teresa Ławniczak, Wanda Łazik, Barbara Matysiak, Elżbieta Orzeł, Krystyna Przewłocka, Teresa Rękosiewicz, Halina Rutka, Mariola Zacholska.,

Skład: Agata Bober, wolontariuszka,

Druk: MTL Media sp. z o.o. (www.mtlmedia.pl)

Wydawca: Stowarzyszenie „Wygraj Siebie”

(biuro: ul. Leszczyńskich 20, 64-100 Leszno, e-mail: wygrajsiebie@poczta.fm).



ZOOM NA AKTYWNOŚĆ

**AKTYWNE OBYWATELSKIE LESZNO
15 - 23 WRZEŚNIA 2018**

15.09 - Festyn Organizacji Pozarządowych, leszczyńskich instytucji,
placówek oświatowych i firm zaangażowanych społecznie

17.09 - Obywatelska Starówka

19.09 - Randki Obywatelskie

17 - 23.09 - Dni Otwarte

*Wielka integracja społeczności lokalnej!
Bądź razem z nami!*



www.ngo.leszno.pl
Bądź na bieżąco!

   /LeszczyńskieNGO

